

Było morze – Ewa (ewcia15)

Było morze w morzu kołek
A na kołku był wierzchołek
Na wierzchołku siedział zajac
I nogami przebierając śpiewał tak:
Moje nogi pachną cudnie
Rano, w wieczór i w południe
A najbardziej pachną latem
Pachną wiosną, pachną latem sialala
Gdy powąchasz jedną nogę
To upadniesz na podłogę
Gdy powąchasz obie nogi
To nie wstaniesz z tej podłogi ze sto lat
Było morze w morzu kołek
A na kołku był wierzchołek
Na wierzchołku siedział zajac
I nóżkami przebierając śpiewał tak:
Łysy ojciec łysa matka
Łysy sąsiad i sąsiadka
A ja także łysy byłem
I się z łysą ożeniłem sialala
Łysy ksiądz nas błogosławił
Łysy organista grał
A po roku coś przybyło
I to także łyse było sialala



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych